DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.727 SOBOTA 9.WRZESNIA 1944. ROK V.

BUŁGARIA WYPOWIEDZIAŁA WOJNE NIEMCOM.

Wczoraj wojska ros.przekroczyły w kilku miejscach granicę rumuńsko-bułgarską i posuwając się szybko wgłąb kraju zajęły Ruszczuk nad Dunajem i port Warnę. Sow.dowódca wkraczających wojsk gen.Taubuchin wydał do ludności proklamację,iż armia rosyjska nie zamierza walczyć ani z narodem ani z armią bułgarską. Jeśli wojska niem.znajdujące się w Bułgarii i niem.statki stojące w portach wydane zostaną wojskom ros.,Związek sow.jest gotów rozpocząć rokowania z rządem bułgarskim o zawieszenie broni.Rząd bułgarski oświadczył i ogłosił swą deklarację przez radio,iż jest gotów spełnić żądania rosyjskie i wezwał ludność oraz nakazał armii,by nie stawiano oporu wojskom ros., a przeciwnie ułatwiano im operacje i ruchy na terytorium Bułgarii. W kraju zarządzono stan wyjątkowy. O godz.9.15 rząd bułgarski ogłosił przez radiostację w Sofii,iż Bułgaria znajduje się w stanie wojny z Niemcami. Według ostatnich doniesień wojska bułgarskie przyłączają się do armii sow.w jej pochodzie na Belgrad.

Prócz zerwania z Niemcami i wydania w ręce ros.wszystkich niem.efektywów wojskowych w Bułgarii,Rosja miała zażądać rozwiązania parlamentu,dymisji szefa sztabu i zwolnienia jeńców alianckich. Bułgaria przyjęła również te warunki.

NIEUGIETA WALKA WARSZAWY.

Ostatni komunikat gen.Bora donosi, że wszystkie bardzo silne ataki wroga w śródmieściu zostały odparte. Na ul.Pańskiej małe straty terenowe. Powiśle,Plac Napoleona i sąsiadujące ulice,znajdują się w silnym ogniu nieprzyjaciela. Marymont został przez nas opanowany,wróg pospiesznie umacnia swe pozycje. Na Mokotowie bez zmian. Zauważono silny ruch formacji niemieckich z Pragi na Modlin. Z Jabłonnej słychać silne detonacje.

NA ZACHODZIE CISZA PRZED BURZA.

Kwatera sprzymierzonych ogłosiła,że wobec zbliżania się kulminacyjnego punktu walki o Rzeszę,ruchy i operacje wojsk sprzymierzonych będą trzymane w całkowitej tajemnicy i nie podawane w komunikatach. Ostatnie wczorajsze doniesienia ranne stwierdzają,iż armie brytyjskie i amerykańskie zbliżają się do linii Zygfryda na całej przestrzeni od kanału Alberta po Mozelę. W Belgii Brytyjczycy zdobyli silny przyczółek na kanale Alberta mimo zaciętego oporu. Czołgi i piechota bryt.przekraczają bez przerwy przyczółek. Na przedmieściach Liege toczą się walki. III.armia amer.posiada już 5 przyczółków na kanale Alberta. Rejon Sedanu został zupełnie oczyszczony. Pod Metzem kontratak niem.z udziałem 6.000 piechoty i 35 czołgów odrzucono, na Mozeli uzyskano 3 przyczółki. VII.armia amer.znajduje się już 60 km.od Belfortu. Do Bezancon wkroczyli Amerykanie,francuska AK zajęła Pontarlier. Na tyłach likwidowane są gniazda oporu. Między Brukselą a Louvain wzięto licznych jeńców,w tym generała. Wybrzeże od Calais po Antwerpię podzielone zostało na odcinki,w których wyniszcza się oddziały wroga. "Atlantic Wall" mówi o złamaniu ostatniego rygla przed Rzeszą,jakim był kanał Alberta. Granica Rzeszy jest teraz w trzech miejscach zagrożona : w dolnym biegu Renu,pod Aachen i w Lotaryngii. Brytyjczycy mieli zdobyć Nieuport i Duxmude,zagrożone jest Seebrugge i ujście Skaldy. Liege,w którym toczą się walki zostało przez inne kolumny ominięte. Przyczółki pod Metzem są powiększane. Główne uderzenie na Rzeszę spodziewane jest między Thionville a Nancy. Z reszty wojsk niem, pod Mons w liczbie 20.000,tylko 4.500 zdołało uciec do Rzeszy. Na przedmieściach Calais walki,Dunkierka i Brest w ogniu dział i floty,Havr bez przerwy bombardowane,

Rząd belgijski wraz z premierem wrócił do Brukseli,gdzie przybył również ks. Bernard holenderski,by osobiście kierować walką holenderskiej armii krajowej.

INNE FRONTY.

NA WSCHODZIE żadnych zmian. Rosjanie rozszerzają swe przyczółki na Narwie. Spodziewana ros.ofenzywa nastąpi przypuszczalnie w kilku miejscach,bowiem tak wskazuje koncentracja wojsk rosyjskich.

W Rumunii Rosjanie posuwają się

wzdłuż Dunaju na zachód. Rumunia wypowie - działa wojnę Węgrom i przygotowuje się do uderzenia na Siedmiogród wspólnie z armiami ros.

W JUGOSŁAWII wybuchło ogólne powstanie, zasilane bronią przez aliantów. Wojska Tito rozpoczęły - jak donosi "Atlantic Wall" atak na Styrię. Na Bałkanach znajduje się 2o niem. dywizji dziś zupełnie odcięte tych. W Zagrzebiu stan oblężenia, toczą się walki uliczne, podobnie jak w Belgradzie. -

W Słowacji powstańcy zdobyli z powrotem miasto Zilina, przyczym 19-ta dyw. SS - poniosła ciężkie straty. W dol. Wagu operują silne oddziały powstańców, którzy przerwali wszystkie drogi prowadzące z Rzeszy - do basenu naddunajskiego i oswobodzili 4/5 Słowacji, zajętej ongiś przez Węgrów.

WŁOCHY. Pod Rimini ciężkie walki, 29 - ta niem. dyw. pancerna ciągle kontratakuje. Flota ostrzeliwuje pozycje wroga w Rimini, Polacy zbliżyli się na 7 km. do miasta. Powstańcy włoscy zdobyli kilka miejscowości - koło Lago Maggiore.

WOJNA LOTNICZA. - Ponad 1.ooo bombowców USA w otoczeniu 5oo myśliwców zbombardowało wczoraj w dzień Karlsruhe, Ludwigshafen, Moguncję, Frankfurt, Castel i Gustawsburg. Brak jeszcze szczegółów.

PACYFIK. - Superfortece amer. zbombardowały obiekty w Mandżurii. Na Filipinach zniszczono wiele samolotów na ziemi.

ROZNE WIADOMOSCI.

- W Budapeszcie rosną nastroje pokojowe. Opinia domaga się pójścia w ślady Finlandii i Bułgarii.

- W Niemczech rozpoczął się proces b. burmistrza Lipska Gördelera o współudział w spisku na życie Hitlera. Wydano zarządzenia mobilizacji młodzieży szkolnej, członków Czerwonego Krzyża i innych instytucji do pomocniczej służby wojskowej. Goering i Keitel przybyli do Nadrenii dla wydania doraźnych zarządzeń obronnych i kierowania obroną Nadrenii. W Akwizgranie zarządzono konfiskatę taczek i wozów potrzebnych przy pracach sypania szańców. Przedstawiciele ciężkiego przemysłu w Nadrenii interweniowali u Goeringa, protestując przeciw zapowiedzi całkowitego zniszczenia opuszczanych terenów Rzeszy. Podnieśli w swoim proteście, że kilkaset tysięcy robotników niem. zostałoby na długie lata po wojnie bez pracy. Z Zurychu donoszą, że z Włoch ucieka do Szwajcarii setki niem. dezerterów wraz z oficerami, dla których zakłada się ciągle nowe obozy.

- W Anglii zawieszono ewakuację pewnych okręgów, zarządzoną swego czasu dla ochrony ludności przed latającymi bombami. Zdobycie wybrzeży Belgii i Francji zmniejszyło do minimum grożące niebezpieczeństwo. Ujawniono ponadto, że na 1.9oo zniszczonych - bomb latających - 235 zestrzelili polscy - piloci. W dn. 22. lipca osiągli Polacy rekord, niszcząc ich 2o sztuk.

- Korespondent radia bryt. w Sztokholmie donosi o żywej reakcji wśród kół współpracowników niem. na wiadomości o zwycięstwach sojuszników we Francji i Belgii. Niektórzy wpadają w desperacki szał znęcania się nad swymi rodakami, ale przeważa chęć zabezpieczenia się. Ostatnio w Szwecji ustąpili - z rządu trzej ministrowie, inni dotychczasowi współpracownicy Niemców zaczynają - protestować przeciwko hitlerowskim okrucieństwom. Dochodzą wiadomości z Niemiec, iż - szereg hitlerowców stara się w ostatniej - chwili o przyjęcie do podziemnych organizacji.

OSTATNIE WIADOMOS. - godz. .2o rano.

- Na całym froncie od granicy holenderskiej aż po granicę szwajcarską 5 armii sprzymierzonych zbliża się do granic Rzeszy. Kanadyjczycy zdobyli Ostendę, są oddaleni o 8 km. od Brugges i 25 km. od granic - Holandii. Polacy posuwają się szybko do ujścia Skaldy. Wojska bryt. posunęły się do km. poza kanał Alberta. Twierdza Liege została zajęta. Między Liege a Sedanem alianci posunęli się na 1oo-kilometrowym froncie o 35 km. III. armia amer. zdobyła dwa nowe przyczółki na Mozeli. VII. armia amer. oddalona jest od Belfortu tylko o 15 km., a bitwa o wrota belforckie już się rozpoczęła. W pasie nadbrzeżnym operacyjne grupy aliantów podeszły do Dunkierki na 8 km.

- We Włoszech Niemcy otrzymawszy znaczne posiłki przeszli do silnych kontrataków. Wywiązała się wielka bitwa wojsk pancern...

- Na Pacyfiku bombowce amer. dokonały nalotów na ośrodki przemysłowe w Moszuri w samej Japonii.

- Niem. linie komunikacyjne prowadzące poprzez Bałkany zostały zupełnie przerwane.

- Z Madrytu donoszą, że Papen ma zostać niem. ambasadorem w Hiszpanii. Dotychczasowy ambasador Dickhof nie powróci, a odwołany on został na rozkaz Hitlera.

- W Ameryce wszystkie organizacje i - związki polskie wystosowały telegramy względnie listy otwarte do prez. Roosevelta, apelując o pomoc dla Warszawy i obronę interesów narodu polskiego, zgodnie z zapewnieniami składanymi przez prez. Roosevelta. Te same organizacje wystąpiły z żądaniem wobec rządu amer. o przesłanie Warszawie natychmiastowej pomocy.

O POMOC DLA WARSZAWY.

W dniach 4.i 5.bm.Rada Ministrów odbyła posiedzenie pod przewodnictwem prem.Mikołajczyka,na którym premier złożył sprawozdanie z ostatnich konferencji z prem.Churchillem i min.Edenem oraz ze stanu stosunków polsko-rosyjskich i usiłowań pomocy dla Warszawy.

Prezydium Rady Jedności Narodowej skierowało odezwę do prem.Churchilla i prezydenta Roosevelta. W imieniu Rady Jedności Narodowej - reprezentującej całą Polskę walczącą,zwraca się Rada o natychmiastową pomoc dla Warszawy. Prośbę tę codziennie ponawiać będzie. Zwraca się do wszystkich narodów sprzymierzonych,a zwłaszcza Anglosasów. Dalsza zwłoka musi się skończyć.

Prem.Mikołajczyk przemawiając z Londynu do Stanów Zjednoczonych za pośrednictwem amer.spółki radiowej "Columbia Broadcasting System" oświadczył m.i.: "Polska nie ograniczyła się w obecnej wojnie do biernej wierności wobec sojuszników. Przez całe pięć lat wierność Polski ujawniała się w czynie. Wojska polskie broniły Francji w roku 1940,tak samo walczą i dzisiaj na terenie Francji. Nie było takiej kampanii brytyjskiej,w której byśmy nie uczestniczyli.- W Polsce oddziały Armii Krajowej wystąpiły do otwartej walki,by przy boku armii sowieckiej uczestniczyć w wyswabadzaniu Polski.- Mówię dziś o wierności Polski w związku z brakiem stosunków między Polską a Rosją.- Pięć lat temu Polska wysłuchując zachęty Wielkiej Brytanii i jej przyrzeczenia pomocy,przystąpiła do wojny. Kampania wrześniowa zapewniła państwom zachodnim 8 miesięcy bezcennego czasu. Od miesiąca armia krajowa z ludem Warszawy broni stolicy. Ta walka rozgrywająca się w odosobnieniu i bez pomocy - to krwawa tragedia. Polska przeszła przez cierpienia,o których świat zachodni nie może mieć pojęcia. Warszawa walczy i czeka. Jeśliby przez obojętność i wierność miała zginąć,to sumienie świata zostanie obciążone ciężkim grzechem. Oskarża się gen.Bora,że podjął akcję bez koordynacji z sojusznikami. Jeśli będzie trzeba,to ujawnimy tę chwilę,w której skoordynowanie nastąpiło. Kończąc premier zaznaczył,że żadna ofiara złożona z czystym sercem nie jest daremna".

Jak wiemy,gen.Sosnkowski wydał rozkaz do armii,w którym domaga się od aliantów pomocy dla Warszawy,oskarżając ich o dotychczasową bierność. Prasa brytyjska omawia ostatni rozkaz gen.Sosnkowskiego do żołnierzy. Podkreśla ona,że Sosnkowski w gorzkich słowach oskarża aliantów,że nie dostarczyli broni Warszawie i oskarża zbytnią ostrożność Anglii w wysyłaniu samolotów nad Warszawę. Dyplomatyczny korespondent "Timesa" pisze,że słowa Sosnkowskiego są nacechowane głębokim bólem,ale na jego pogląd w sprawie pomocy nie mógłby się nikt zgodzić. W "News Chronicle" znany publicysta angielski Vernon Barthlett pisze: "Sosnkowski chciał przez powstanie w Warszawie podkopać stanowisko PKWN-u w Lublinie".

Jakby w odpowiedzi na powyższe dowodzenia dziennik "Tribune" podnosi w swym artykule wstępnym,że dobrze się stało, iż W.Brytania jak i Ameryka uznały polskich powstańców za kombatantów,gdyż w ten sposób chronią ich od niemieckich represji. Ma to jednak - jak pisze dziennik - jeszcze inne znaczenie. Mianowicie PKWN w Lublinie miał podobno zrzucić ulotki,w których napewno nie bez porozumienia się z rządem sowieckim grozi PKWN kierownikom powstania - którzy spowodowali jego wybuch, represjami i karą. Przez uznanie powstańców za kombatantów daje się poza tym wyraz różnicy poglądów na tę sprawę Wielkiej Brytanii i Ameryki w stosunku do Moskwy. Im dobitniej będzie podkreślane - pisze dziennik - że nie jakaś grupa ale większość tak myśli,tym łatwiej będzie można dojść w tej sprawie do porozumienia. Jednym z zarzutów wysuniętych przeciw powstaniu w Warszawie jest dowodzenie,że powstanie to ma charakter polityczny. Od 39 roku walczą Polacy o odzyskanie wolnego i suwerennego państwa. O cele polityczne walczyli Polacy w Norwegii i Francji,dla celów politycznych bronili Tobruku,dla tego samego zdobyli Abbeville i walczą nad Sommą,jak również przecięli we Włoszech odwrót niem.dywizji spadochronowych i zadali im ciężkie straty. Tak się rzecz ma i z walką w Warszawie od pięciu tygodni. A czyż nie w celach politycznych walczą wojska aliantów, czyż nie w celach politycznych biją się wojska sowieckie ? Nikt nie ma prawa negować Polakom chęci do walki o cele polityczne,o prawo walki na własnej ziemi,o wolną i suwerenną Polskę.

W prasie światowej,która rozważa możliwość organizacji i utrzymania pokoju i współpracy międzynarodowej,samotna walka Warszawy wzbudza refleksje. Amerykańskie pismo "New York Telegramm" pisze: Tak jak Polska,która pierwsza stanęła do walki z Niemcami i stała się symbolem boju z barbarzyństwem niemieckim,tak teraz Warszawa-

stała się kamieniem probierczym współpracy narodów.

Zarząd Stowarzyszenia Polsko-Szkockiego, którego przewodniczącym jest lord major miasta Glasgow, zwrócił się publicznie do prem. Churchilla, by wszelkimi siłami poparł dojście do porozumienia między Polską a Rosją i przyczynił się do dostarczenia pomocy Warszawie. Rezolucja wyraża życzenie, by została odbudowana Rzeczpospolita Polska z pełną suwerennością w dziedzinie politycznej, religijnej i gospodarczej.

Przewodniczący kościoła szkockiego stwierdził w odezwie do wiernych, że wszyscy są do głębi poruszeni tragedią Warszawy i wezwał do modłów, by Polska rychło została uwolniona i mogła swobodnie wybrać swój narodowy rząd.

Premier Unii Afrykańskiej marsz. Smuts oświadczył, że radość z powodu oswobodzenia Paryża i Brukseli tylko jeszcze pogłębia uczucia na widok tragedii, jaką przeżywa inna stolica europejska - Warszawa. Bohaterstwo narodu polskiego jest dla wszystkich natchnieniem, jego losy wywołują w nas największy podziw i największe współczucie. To uczucie najlepiej możemy okazać, przygotowując już dziś dostawy dla Warszawy.

Specjalny korespondent "Timesa" przytacza depeszę lotnika angielskiego z Warszawy, który komunikuje, iż z powodu przerwania komunikacji z prowincją panuje dotkliwy brak żywności i widzi się wiele ludzi ginących z głodu. Najsmutniejszy jest widok dzieci nie otrzymujących mleka. Ludność Warszawy ze zrozumiałą goryczą przyjęła wiadomość o tym, że Paryż został wyswobodzony po czterech dniach walk i natychmiast otrzymał dostawy żywności.

Bryt. Ministerstwo Spraw Zagran. zwróciło się do Szwecji, by dostawy żywności przekazywano za jej pośrednictwem internowanym obywatelom brytyjskim i jeńcom angielskim zostały skierowane do Pruszkowa. Równocześnie zwrócono się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z zapytaniem czy może zagwarantować, że żywność dotrze do miejsca przeznaczenia.

Prezydent RP wysłał do króla Jerzego VI. w rocznicę wybuchu wojny depeszę, w której przypominając, że zbrojna napaść na Polskę rozpętała drugą wojnę światową - zapewnia Wielką Brytanię o niezmiennej przyjaźni Polski dla Anglii, jako wiernemu sojusznikowi, który w wypełnieniu swych zobowiązań bez wahania przyszedł Polsce z pomocą. Dziś walka trwa dalej i żołnierz polski walczy wszędzie, z niezachwianą wiarą w zwycięstwo tych ideałów, w których obronie walczą również sojusznicy. W odpowiedzi król Jerzy złożył hołd narodowi polskiemu i jego żołnierzom i wyraził przekonanie, że za swe cierpienia naród polski uzyska nagrodę w dniu zwycięstwa, do którego osiągnięcia tak bardzo się przyczynił.

W depeszy do prez. Roosevelta prez. R.P. podkreślił niezmienną przyjaźń i podziw narodu polskiego dla osiągnięć narodu amerykańskiego i jego bohaterskiej walki. Polskie siły zbrojne walczą od pięciu lat, a dziś toczą bój na ulicach umęczonej Warszawy z wiarą w ideę wolności. Prezydent Roosevelt w odpowiedzi zaznaczył, że pięć lat temu Polska pierwsza stanęła do boju. Niezłomny naród polski ani na chwilę nie zaprzestał walki w obliczu brutalnej przewagi nieprzyjaciela. Roosevelt podkreślił sympatię narodu amerykańskiego dla bohaterskiego narodu polskiego.

WIADOMOSCI RADIOWE.

- Nowy premier Bułgarski przemawiając przez radio oświadczył, że obecny rząd jest oparty na czynnikach, które były przeciwne wojnie. Wszystkie faszystowskie organizacje zostaną rozwiązane. Bułgaria zamierza przestrzegać najściślejszej neutralności. Gdyby oddziały niem. stawiały opór przy rozbrajaniu, to rząd bułgarski nie zawaha się użyć siły.

- Król Michał rumuński ogłosił dekret stwierdzający, że obowiązuje konstytucja demokratyczna z roku 1923 i że wszelkie pozostałości reżimu dyktatorskiego zostaną zlikwidowane. Ustawy przeciwżydowskie zostały zniesione.

- Podsekretarz stanu USA Stettinius oznajmił, że sprawa przyjęcia Francji do zespołu wielkich mocarstw jest w dalszym ciągu omawiana.

- Urząd produkcji wojennej USA oznajmił, że po pokonaniu Niemiec zostanie wznowiona produkcja artykułów dla ludności cywilnej, w żadnym wypadku jednak nie może ona uszczuplać produkcji wojennej, potrzebnej do kontynuowania wojny przeciw Japonii.

- Szwedzki "Stokholms Tidningen" donosi, jakoby w garnizonie berlińskim wybuchły bunty, a oddziały SS strzelały do tłumów wznoszących okrzyki : precz z Hitlerem, chcemy pokoju.

- Francuski minister finansów oświadczył, że z powodu szybkości odwrotu Niemcy pozostawili większość fabryk nieuszkodzonych.

NA FUNDUSZ PRASY : Asta-1oo, Stali Czytelnicy-1oo, Koval-5o, Ursus-2oo, Ligia-5o, Budzik-1oo, Stanisław-1oo, Tadek-5o, Kizia-5o zł. --